



Medytacja, marzec 2017

W tym miesiącu zamyka się cykl refleksji miesięcznych: „*Ojciec Kolbe oraz cielesne i duchowe uczynki miłosierdzia*”.

Teraz nie pozostaje nic innego jak otworzyć, w codzienności naszego życia, prawdziwą „Świętą Bramę”: bramę serca, tak aby były w nas otwarte te bramy, które pozwalają, aby Pan wszedł, objął pełne posiadanie naszego życia i przekształcił miejsca świata, w których dajemy świadectwo Jego Słowa.

On nigdy nie ustaje zaskakiwać nas darem swojej łaski: **w tym roku mamy stulecie objawień Matki Bożej w Fatimie**, dlatego 27 listopada ub.r. zainaugurowano Rok Jubileuszowy, którego szczytem będzie wizyta Papieża w Fatimie w dniach 12-13 maja 2017 (rocznica pierwszego objawienia).

Dla Rycerstwa Niepokalanej mamy też inne stulecie: stulecie jego założenia przez św. Maksymiliana Kolbego (16 października 1917 roku); dwa wydarzenia spotykają się i przywołują się, mimo iż nie ma bezpośrednich dowodów na wzajemny wpływ, bowiem Kolbe nie wspomina nigdy w swoich *Pismach* o objawieniach dla trzech portugalskich pastuszków, w podobny sposób siostra Łucja, w swoich *Wspomnieniach*, nie referuje niczego o polskim franciszkaninie.

Można jednak określić liczne punkty kontaktu między tymi dwoma doświadczeniami i właśnie to będzie przedmiotem, od teraz i w przyszłości, naszych miesięcznych refleksji, dla których otwiera się nowy cykl, w którym jak zawsze **Słowo będzie na początku wszystkiego**.

Święty Jan, w Apokalipsie¹, opisuje szczególny znak: „**Wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu**”. Wyrażenie „*obleczona w słońce*” mogłoby oznaczać „*obleczona w Chrystusa*”, czyli wskazania Jej całkowitej przynależności do Chrystusa.

Błogosławiony Paweł VI, 13 maja 1967 roku, w pięćdziesiątą rocznicę pierwszego objawienia Matki Bożej w Fatimie, dał Kościołowi powszechnemu Adhortację apostolską „*Signum magnum*”, czyli *Wielki znak*. Oto jego słowa:

„*W WIELKIM ZNAKU, który na niebie ujrzał święty Jan Apostoł, w owej „Niewieście obleczonej w słońce” - święta liturgia Kościoła katolickiego nie bez słuszności widzi Najświętszą Maryję Pannę, z łaski Chrystusa Odkupiciela - Matkę wszystkich ludzi*”². Możemy powiedzieć, że Maryja objawia się w Fatimie jako światło poranne, które zwiastuje prawdziwe Słońce, jakim jest Jezus Chrystus.

Objawienie w Fatimie jest orędziem skierowanym do całej ludzkości od Boga przez Maryję, która jak oświeciła swoją wiarą ciemności Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty tak teraz przychodzi do nas jako

¹ Ap 12,1.

² Paweł VI, Adhortacja apostolska „*Signum magnum*” (13.05.67).

Gwiazda, która wskazuje dzisiejszemu człowiekowi, niewolnikowi swojego nic, ale – jak nigdy – spragnionego Prawdy i Miłości, drogi, która prowadzi do Boga, jedyne tylko i prawdziwe Dobra.

13 maja 1917 roku dzieci były w Cova d'Iria, aby paść stado, na małej kępie ukazała się Pani jaśniejsza od słońca, która uspokoiła je tymi słowami: **„Nie lękajcie się, nie chcę uczynić wam nic złego”**. Wzywa je do pokonania lęku, a motyw jest tak prosty jak głęboki: biała Pani przychodzi objawić Oblicze Boga, który ma oblicze darmowej miłości, a wobec Jego Miłości nie ma miejsca na żadną formę strapienia. W Chrystusie Bóg stał się solidarny z każdą ludzką sytuacją, ukazując nam, że nie jesteśmy sami, bo mamy Ojca, który nigdy nie może zapomnieć o swoich dzieciach. **«Nie lękaj się, bo jestem z tobą» (Iz 43,5)**: jest to słowo pocieszające Boga, który wciąż angażuje się w historię swojego ludu. Rodzi się tak Dobra Nowina, dostępna dla każdego właśnie w miejscu, w którym życie doświadcza gorzkości upadku.

Podczas drugiego objawienia dzieci pytają Ją: **„Czego chcecie?”**. Biała Pani prosi je o modlitwę, czyniąc je w ten sposób świadomymi tego, co czekało na ludzkość, jeśli by dalej oddalała się od Boga.

Dlaczego Matka Boża objawia się dzieciom? Jesteśmy podczas wojny, dorośli są na froncie a dzieci służą tylko jako siła robocza. Matka Boża, objawiając się dzieciom, nie chce, aby poddawały się projektom śmierci, jakie społeczeństwo im ofiaruje: dzieci nie są dla służenia społeczeństwu w stanie wojny. **Portugalia, w epoce objawień, przeżywa bardzo mocny kryzys społeczny i kulturalny**, bo jest to chwila przejścia charakterystycznego dla tego, co portugalscy uczeni nazywają *„represją antychrześcijańską”*: **w ten klimat wkraczają objawienia w Fatimie, które przez swoje orędzie rzucają światło wiary i nadziei na bardzo smutne wydarzenia minionego wieku i nie tylko**. Przypomnijmy, że XX wiek był jednym z najbardziej dramatycznych w historii ludzkości, w którym zabito 187 milionów ludzi, według obliczeń historyków. Najbardziej tragicznymi stacjami tej Drogi Krzyżowej są: ludobójstwo ormiańskie, represje meksykańskie, prześladowanie hiszpańskie, masakra niemiecka, eksterminacja komunistyczna, dwie wojny światowe i bomba atomowa.

We Włoszech, w tym samym okresie, rodzi się Rycerstwo Niepokalanej. Maryjne stowarzyszenie reprezentuje odpowiedź Kolbego i jego kolegów na dramatyczną sytuację społeczną, polityczną, ekonomiczną i religijną chwili, w której żyją. Na świecie panoszą się trzy plagi: wojna, masoneria i komunizm. Ojciec Kolbe proponuje je, przede wszystkim, jako środek zaradczy na moralne zniszczenie spowodowane przez strategię masonerii włoskiej i europejskiej. Wobec szerzącego się zła Maksymilian odgaduje, że jest lekarstwo: Maryja, Niepokalana; w tym celu zakłada wielki ruch eklezjalny o duchowości maryjnej i misyjnej, któremu daje nazwę **„Rycerstwo”**, aby wskazać, że **jest to walka dla dobra, nie dla zgniecenia kogoś**. Odnośnie tego Ojciec Kolbe powie: *„spocząć nie może, ale miłością zdobywa serca dla Niepokalanej a przez Nią dla Boskiego Serca Jezusa, przez Nie zaś dla Ojca w Niebie... „Milicja Niepokalanej” się nazywa, bo jej członkowie Najświętszej Maryi Pannie Niepokalanej bez zastrzeżeń się oddali”*³.

Postać św. Maksymiliana Kolbego jaśnieje w wielkim mroku, w którym żyje ludzkość tego okresu.

³ PMK 1149.